

Dr hab. Imelda Chłodna-Błach, prof. KUL  
Katedra Filozofii Kultury i Podstaw Retoryki  
Instytut Filozofii  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Al. Raławickie 14  
20-950 Lublin

Lublin, 27. 08. 2024 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Zbigniewa Szczęby  
pt. „Kultura chrześcijańska w ujęciu Karola Wojtyły-Jana Pawła II”  
przygotowanej pod kierunkiem  
dra hab. Włodzimierza Dłubacza**

Dysertacja Pana mgra **Zbigniewa Szczęby** w formie maszynopisu, liczącego 204 strony, składa się z części typowych dla rozpraw naukowych z dziedziny humanistyki, a mianowicie: *Spisu treści*, *Wstępu* (z wymaganymi elementami formalnymi), *czterech rozdziałów*, *Zakończenia* (zawierającego główne wnioski z przeprowadzonych analiz), dokumentacji w postaci *Przypisów* i *Bibliografii* (składającej się z następujących części: Literatura źródłowa Karola Wojtyły, Literatura źródłowa Jana Pawła II: Encykliki, Adhortacje apostolskie, Listy apostolskie, Orędzia, Katechezy, Przemówienia i homilie, Publikacje książkowe Jana Pawła II, Opracowania i literatura pomocnicza) oraz *Wykazu skrótów* zamieszczonego na końcu pracy. Brak w pracy abstraktu w języku polskim i angielskim.

**1. Uwagi ogólne**

Przedmiotem rozważań zawartych w dysertacji jest zagadnienie kultury chrześcijańskiej w myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Autor bierze na warsztat refleksję Papieża dotyczącą kultury jako sposobu życia ludzkiego, zarówno w wymiarze doczesnym, jak i wiecznym. Jak zauważa Autor, myśl ta była stale obecna zarówno w pracy naukowej, jak również podczas pontyfikatu Papieża Polaka (s. 177). Analizie poddaje Autor treści zawarte zarówno w pracach filozoficznych Wojtyły, jak również nauczaniu Papieża zawartym w encyklikach, adhortacjach, listach, przemówieniach, homiliach, orędziach. Literaturę

pomocniczą stanowią m.in. dokumenty Kościoła (Katechizm Kościoła Katolickiego oraz Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*).

Ogólnym celem rozprawy jest rekonstrukcja i interpretacja kultury chrześcijańskiej w ujęciu Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Celem szczegółowym jest wykazanie, że koncepcja ta oparta jest na personalizmie postrzegającym człowieka jako osobę oraz że specyfika tej kultury polega na ciągłej interakcji: Bóg – człowiek, że jest to swego rodzaju kultura religijna, w której sposób ludzkiego życia organizowany jest w perspektywie życia wiecznego z Bogiem. Autor stawia tezę, iż jako jedyna spośród wielu kultur ma ona wymiar uniwersalny, a także jest otwarta na dialog z każdą kulturą, która podejmuje w sposób odpowiedzialny problem człowieka (s. 179).

W oparciu o analizy dzieł Wojtyły oraz Jana Pawła II Doktorant stara się wykazać, iż kultura (chrześcijańska) jest drogą intelektualnego i moralnego rozwoju osoby ludzkiej. Odbywa się to na drodze podejmowanych przez człowieka decyzji i działań, w których on sam siebie wyraża, zarówno w sferze tworzenia, jak i bytowania. Niezbędna do tego jest wiedza o tym, kim jest człowiek, a także kim jest Bóg. Uzdalnia ona człowieka do „czytania” rzeczywistości, podejmowania odpowiedzialnych decyzji, pracy nad sobą. Przez to, co człowiek tworzy i jak tworzy, rozwija się jako osoba. Dlatego tak ważna jest kultura, w której żyje. Dzięki kulturze chrześcijańskiej może on dążyć do świętości i osiągnąć szczęście wieczne (s. 4).

Podstawą swoich rozważań Autor uczynił filozoficzne (metafizyczne) rozumienie kultury, akcentując wyjątkowy sposób ludzkiego życia (indywidualnego i społecznego) oraz powstawania jego wytworów. Odwołuje się do podstawowych aktywności ludzkiego bytu, a także ich skutków podmiotowych i przedmiotowych, jako następstw ludzkiego działania. Zauważa, iż dla zrozumienia kultury konieczne jest wyjaśnienie ludzkiej natury (s. 4). Z tego względu filozoficzna koncepcja człowieka – antropologia filozoficzna – stanowi punkt wyjścia i bazę jego refleksji nad kulturą.

Jako źródła filozoficznego namysłu nad kulturą Autor wskazuje mitologiczną tradycję grecką oraz tradycję judeo-chrześcijańską. Przywołuje ponadto koncepcje myślicieli takich jak: sofisci, Sokrates, Platon, Arystoteles, Plotyn, Cynceron, Ojcowie Kościoła, św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, Marcin Luter, Karol Marks, Zygmund Freud, Martin Heidegger, Jean-Paul Sartre, Max Scheler, Edmund Husserl. Odwołuje się także do sytuacji współczesnej, w której obserwujemy nowy typ ładu społecznego, o zasięgu globalnym, gdzie w wątpliwość poddaje się podstawy oparte o racjonalny porządek świata (s. 8). Zaznacza, iż dominują takie

wartości, jak absolutna wolność, skuteczność działania tu i teraz, subiektywne oceny moralne, ludzkie pragnienia, które trzeba bezwzględnie zaspokoić. Mają one niebagatelny wpływ na rozumienie i cel ludzkiej kultury, w której człowiek rezygnuje z dążenia do doskonałości moralnej i poznawania prawdy, na rzecz zaspokajania swoich bieżących potrzeb, życia z dnia na dzień. Odpowiedzią na taki stan rzeczy jest kultura chrześcijańska, w której człowiek rozwija się jako osoba, z pomocą Bożej łaski jest w stanie dążyć do świętości i osiągnąć szczęście wieczne.

## 2. Struktura i treść rozprawy

Struktura rozprawy wyznaczona jest przez perspektywy: węższą – dotyczącą koncepcji człowieka jako osoby, w kontekście jego kulturotwórczej działalności, poprzez szerszą – filozoficzną wizję kultury, w jej ujęciu klasycznym, aż do perspektywy najszerszej – ukazującej genezę i specyfikę kultury chrześcijańskiej wraz z ufundowaną na niej „cywilizacją miłości”, niezwykle ważną w myśli i nauczaniu Jana Pawła II.

W rozdziale pierwszym Doktorant poddaje analizie poglądy Karola Wojtyły – Jana Pawła II dotyczące tego, kim z istoty swojej jest człowiek. Wykazuje, że jego myśl filozoficzna przynależy do nurtu personalizmu. Autor zaznacza, że dla Wojtyły fundamentem w wyjaśnianiu osoby jest jej działanie (czyn), (s. 18). Bycie osobą ma dla niego charakter egzystencjalny, co oznacza, że taki byt jest podmiotem, ale także przedmiotem działania. Osoba, jako byt substancjalny, przejawia się w stałości pierwiastka duchowego w człowieku. Substancją duchową jest ludzka dusza działająca za pośrednictwem władz rozumu i wolnej woli. Człowiek nie tylko jest, ale także nieustannie staje się osobą (s. 19). Tym, co pozwala Wojtyłę zdefiniować człowieka jako osobę jest doświadczenie wewnętrzne (analiza aktów świadomości i analiza moralnego działania). Autor, odwołując się do opisywanego przez Wojtyłę dynamizmu działania osoby, wskazuje na różnicę pomiędzy personalistycznym i moralnym stawianiem się osobą a byciem osobą (od chwili poczęcia) w sensie ontycznym (s. 20). To autonomia rozumu i woli dynamizuje osobę do czynu. Wyraźnie podkreślony jest tu fakt, że to metafizyka osoby jest dla Wojtyły punktem wyjścia i pozwala mu stwierdzić, że człowiek jako osoba jest bytem substancjalnym, konkretnym i jednostkowym, o rozumnej naturze, istniejącym podmiotowo, zdolnym do twórczego myślenia, poznania prawdy i rozumnego działania.

Autor zwraca również uwagę na to, iż osobowy sposób życia człowieka, wynikający z jego rozumnej natury, jest (w przypadku osoby wierzącej) wzmocniony Bożą łaską. Wskazuje

przez to na dopełnianie się filozofii i teologii, powodujące głębsze rozumienie człowieka jako osoby (s. 21). Za Wojtyłą wyjaśnia, że wartości religijne i dążenia transcendentne pomagają człowiekowi jako osobie rozwinąć jego „poziomą” i „pionową” transcendencję, a dzięki temu własne człowieczeństwo.

W drugiej części rozdziału Doktorant omawia konstytutywne cechy osoby, wypracowane na gruncie realistycznej antropologii filozoficznej, odróżniające osobę od reszty bytów. Należą do nich: poznanie, wolność, miłość, podmiotowość wobec prawa, godność osoby, zupełność i religijność jako otwarcie na Boga. Poznanie nadaje kierunek rozumnemu działaniu człowieka. Pośród jego istotnych cech Wojtyła akcentuje czynnik duchowy: rozum i wolę, a jako źródło wskazuje kontakt z rzeczywistością – doświadczenie. Z kolei wolność człowieka wyraża się w jego samodeterminacji do działania, do świadomego (pod wpływem rozumu i woli) wyboru dobra. Wojtyła mówi o wolności w dwóch aspektach: pozytywnym (*wolność od*) i negatywnym (*wolność do*). Fundamentem tak rozumianej wolności jest prawda. W tym miejscu Autor wyjaśnia także charakterystyczne właściwości osoby, które Wojtyła określał: samoposiadaniem, samopanowaniem oraz samostanowieniem. Następnie Autor przechodzi do omówienia charakterystyki ludzkiej miłości, poprzez okazywanie której – zdaniem Wojtyły – ujawnia się najbardziej sposób ludzkiego życia na wzór Chrystusa. Zdaniem Papieża jest ona odczuwaną w głębi duszy potrzebą dążenia do dobra własnego i drugiej osoby. Píše o niej w kontekście daru, który musi być wsparty ze strony łaski. Zaznacza także, że jest ona jednym z najważniejszych wyróżników kultury chrześcijańskiej.

Kolejne trzy właściwości osoby opisane przez Autora wskazują na transcendencję człowieka wobec każdej ludzkiej społeczności. Odnośnie do podmiotowości prawnej omawiane są w niniejszym rozdziale: prawo naturalne, prawo moralne i prawo stanowione (cywilne). Następnie godność, która odślania wyjątkową wartość osoby ludzkiej i wyznacza jej centralne miejsce w kulturze, jako cel wszelkiego działania. Doktorant przywołuje tutaj zarówno rozważania filozoficzne Karola Wojtyły (godność naturalna), jak również teologiczne Jana Pawła II (godność nadprzyrodzona). Wyjaśniona zostaje także zupełność osoby ludzkiej, jako brak zapodmiotowania w innym bycie. Z tego względu osoba jest bytem samoistniejącym i autonomicznym. Na zakończenie tej części rozdziału Autor omawia religijność jako charakterystyczny sposób ludzkiego istnienia, nakierowujący człowieka na nawiązanie kontaktu z Bogiem. Wiąże ją z sytuacją egzystencjalną człowieka, który dzięki swej duchowości może doskonalić się w zakresie życia duchowego, dążyć do świętości.

Podkreśla przy tym wyjątkowy charakter religii chrześcijańskiej, jako wskazującej na Objawienie się Boga-Człowieka (Jezusa Chrystusa). Wskazuje ponadto na metafizyczną teorię partycypacji, która uzasadnia religijność człowieka.

W podsumowaniu Autor zwraca uwagę na kulturotwórczy charakter człowieka, który rozwijając swoje poszczególne inklinacje, dzięki rozumowi i woli tworzy kulturę, przystosowując świat natury do swoich potrzeb. U podstaw tego leży ontyczna struktura człowieka (bytu jako osoby).

Rozdział drugi zawiera omówienie filozoficznej wizji kultury, z punktu widzenia filozofii realistycznej, uwzględniającej kryterium ontologiczne, według którego człowiek jako osoba stanowi podmiot i cel kultury. Najistotniejszym celem kultury jest bowiem kształtowanie samego człowieka. Autor relacjonuje tutaj opisywaną przez Wojtyłę specyfikę bycia człowiekiem, przejawiającą się m.in. w doświadczaniu samego siebie jako podmiotu działającego i przeżywaniu siebie, samoświadomości, dystansie w stosunku do rzeczywistości. Zwraca ponadto uwagę na rozumność i wolność człowieka, stanowiącą o jego podmiotowym charakterze w kulturze. Wskazuje na odmienność w sposobie bytowania człowieka i innych bytów, która sprawia, że człowiek-osoba jako podmiot i cel działania nie może być używany jako środek, narzędzie do celów pozasobowych. Doktorant podkreśla również fakt, iż szacunek dla ludzkiej podmiotowości stanowił charakterystyczną cechę posługi Jana Pawła II. Autor rekonstruuje koncepcję kultury Karola Wojtyły – Jana Pawła II, jako wyrażającą specyficzny sposób bycia człowiekiem i nakierowaną na jego rozwój jako osoby, zarówno w wymiarze duchowym, jak i cielesnym. W tym celu Autor omawia, dość szczegółowo, przyjmowaną przez Wojtyłę klasyczną (grecką) koncepcję kultury jako „uprawę” człowieka, dopełnioną przez religię chrześcijańską (s. 60). Opisane są kolejno cztery działy wchodzące w skład kultury: nauka, moralność, sztuka i religia, a także związane z nimi: prawda, dobro, piękno, i ich rola w kulturze.

Autor podkreśla, iż nauka jest, zdaniem Wojtyły, drogą do odkrycia istnienia Boga. Zwraca uwagę na kwestię odpowiedzialności za poznawaną i przekazywaną prawdę, a także źródła zagrożeń związanych z niewłaściwym wykorzystaniem wiedzy naukowej. Dalej wskazuje na porządek moralny jako fundament ludzkiej kultury. Jest on tym, co uzasadnia wyjątkowość człowieka pośród innych bytów. Człowiek jako osoba spełnia się jedynie poprzez działanie moralne. Czyny człowieka, jak wskazuje za Wojtyłą, są okazją poznania osoby jako podmiotu wolnych wyborów i działań, ponieważ pozwalają wypowiedzieć się o sobie na zewnątrz. A to rzutuje na kulturę, którą tworzy człowiek. Autor przywołuje tutaj

także poglądy Wojtyły – Jana Pawła II dotyczące roli sumienia i wolności w kształtowaniu człowieka i kultury. Kolejnym działem opisywanym w tej części pracy jest sztuka, czyli twórcze działanie człowieka, polegające na tworzeniu rzeczy nowych: pięknych (dzieła sztuki) lub użytecznych (rzemiosło, technika). Autor omawia tu poglądy Jana Pawła II, według którego sztuka jest specyficznym sposobem wyrażania się człowieka, komunikowania z drugim człowiekiem. W niej objawia się bogactwo duchowe człowieka, które nadaje mu ponadczasowe trwanie. Papież zwraca też uwagę na wartość moralną sztuki, na etykę twórczości artystycznej, na jej służbę człowiekowi, a wreszcie wymiar eschatologiczny. W jego przekonaniu sztuka powinna być podporządkowana głębokiej znajomości prawdy o człowieku i jego rozwojowi. Wskazuje na obiektywny charakter piękna, które udoskonala człowieka, prowadzi do kontemplacji i miłowania Boga. Na zakończenie Autor przechodzi do omówienia roli religii w kulturze. Wskazuje, że jako zjawisko kulturowe wywiera ona doniosły wpływ na indywidualne i społeczne życie człowieka. Przytacza poglądy Wojtyły – Jana Pawła II dotyczące m.in. religii chrześcijańskiej jako faktu kulturowego. Wyjaśnia uniwersalny charakter udziału tej religii w tworzeniu kultury. Wskazuje na świętość jako miarę człowieczeństwa i cel chrześcijańskiej kultury.

Przedmiotem trzeciego rozdziału jest analiza poglądów Jana Pawła II dotyczących chrześcijańskiego charakteru kultury. Autor rozpoczyna od wyjaśnienia istoty tej kultury, która polega na syntezie wiedzy i wiary (s. 84). Jak zaznacza powstała ona z zespolenia klasycznej kultury Greków z religią judeo-chrześcijańską. Mając na celu „uprawę” człowieka, podkreśla ona stałe działanie Boga w ludzkim życiu, potrzebę łaski, pomagającej człowiekowi ten cel osiągnąć. Autor zauważa, że u podstaw rozumienia tej kultury stoi koncepcja człowieka jako osoby, a w jej centrum znajduje się osoba Boga – Jezus Chrystus. Naśladowanie sposobu Jego życia jest dla człowieka drogą prowadzącą go ku doskonałości. Przyjmując ludzką naturę Bóg ukazuje człowiekowi wzór postępowania i daje wiedzę o celu jego życia. Tworzy też Kościół, w którym zostawia konieczne środki do zbawienia, aby mógł on doskonalić się (uświęcać) i osiągnąć szczęście wieczne. Jan Paweł II określa ją mianem „kultury miłości”. W kulturze tej sposób ludzkiego życia organizowany jest w perspektywie życia wiecznego. Metodą realizacji tego celu, którym jest zbawienie, jest miłość. Z uwagi na to, że wraz z recepcją doktryny biblijnej pojawiła się nowa koncepcja bytu ludzkiego, ważnym zadaniem kultury stało się wyjaśnienie człowiekowi, na czym polega jego podobieństwo do Stwórcy, skoro został stworzony na Boży obraz. Chodziło o to, aby wykazać, że ono go nie tylko nobilituje, ale ukazuje mu sens ziemskiego życia przez

wskazanie celu ostatecznego – zbawienia. Na mocy połączenia rozumu i wiary stało się możliwe nie tylko zbudowanie nowego poglądu na człowieka, ale także na świat i organizację życia społecznego. Miarą tej kultury jest obowiązek poświęcenia dla innych, wpływający nie z rozporządzenia państwa, ale z miłosierdzia i solidarności z drugim człowiekiem. Jak podkreśla Autor, w kulturze świata hellenistycznego filozofia i religia były rozdzielone. Mitologia pozbawiona była racjonalnych uzasadnień. Natomiast pod wpływem Objawienia chrześcijaństwo opowiedziało się po stronie rozumu. Wiarę i rozum łączy bowiem poszukiwanie prawdy. To stało się podstawą kultury chrześcijańskiej. W centrum tej kultury znajduje się Jezus Chrystus, jako najdoskonalsza osoba i jego wcielenie, które ma znaczenie kulturotwórcze. Autor, za Janem Pawłem II, zwraca uwagę na tzw. antropocentryzm chrystologiczny, który chrześcijaństwo wnosi do ludzkiej kultury. Wskazuje na dwie dopełniające się perspektywy: antropocentryczną i teocentryczną, które uzupełniają się, pozwalając realizować cel kultury chrześcijańskiej: pełnię człowieczeństwa, doskonalenie się, aż do świętości. To zapewnia jej uniwersalizm – kulturowy i religijny, otwartość na człowieka w każdym miejscu i w każdym czasie. Autor przywołuje w tym miejscu także poglądy Jana Pawła II odnośnie do humanizmu bez Boga, zamykającego człowieka do wymiaru jedynie egzystencjalnego, skupiającego się na wewnętrznej autonomii jego wolności. Papież postuluje humanizm chrześcijański o charakterze chrystocentrycznym, mający odniesienie do prawdy, dobra i piękna, łączący sferę rozumu i wiary. Wskazuje ponadto na kulturotwórczą rolę Kościoła oraz pomoc w walce ze złem i ludzką słabością, jaką człowiek otrzymał dzięki sakramentom świętym. Te elementy biorą udział w budowaniu „pionowego” wymiaru chrześcijańskiej kultury. Sprawiają, że nie zamyka się ona w doczesności, ale zyskuje charakter transcendentny.

W rozdziale czwartym Autor poddaje analizie koncepcję „cywilizacji miłości” zaproponowaną przez Jana Pawła II. Na wstępie wyjaśnia w jaki sposób terminy „kultura” i „cywilizacja” rozumiał Jan Paweł II, akcentując aspekty dopełniające (nie przeciwstawne) między nimi. Autor zaznacza, iż cel kultury widzi Papież w otwarciu człowieka na wymiar transcendentny. Zaznacza, iż dzięki kulturze człowiek nie tylko coś wytwarza, ale przede wszystkim tworzy samego siebie – kształtuje własną osobowość, tworzy siebie od strony moralnej. Jest to konstytutywny moment tworzenia faktów kulturowych. Z kolei termin „cywilizacja” ma wymiar wspólnotowy. W związku z tym jednak, że obie – zarówno kultura, jak i cywilizacja są dziełem człowieka i ich celem powinno być dobro człowieka, Papież używa zamiennie tych dwóch pojęć. W dalszej części rozdziału Autor omawia elementy

charakteryzujące „cywilizację miłości”, które wskazał Jan Paweł II. Są to: pierwszeństwo osoby w stosunku do rzeczy, etyki przed techniką, bycia przed posiadaniem oraz miłosierdzia przed sprawiedliwością. Następnie prezentuje funkcje i cele rodziny, jako jednego z niezbędnych czynników mających wpływ na rozwój osobowy człowieka. Akcentuje, za Janem Pawłem II, tworzoną przez nią komunie osób (małżeństwo) oraz jej niezastąpioną rolę w wychowaniu człowieka, prowadzeniu go do zbawienia. Jak wskazuje, jest ona pierwszym miejscem tworzenia kultury, pierwszą szkołą życia, pierwszym miejscem humanizacji osoby i społeczeństwa, pierwszym miejscem rozwoju wiary i poznania Boga. Następnie omawia zagadnienie solidarności, jako miłości społecznej. Jak zauważa, Jan Paweł II podkreślał zarówno jej wymiar naturalny, jak i religijny. Uważał ją za jedyny sposób pokojowego współistnienia narodów i warunek konieczny do budowania „cywilizacji miłości”. Jej głęboki sens przejawia się bowiem we wrażliwości i współodpowiedzialności za drugiego człowieka. Jest to mocna i wytrwała wola zaangażowania się na rzecz wspólnego dobra. Rozważania zawarte w tym rozdziale Autor kończy refleksją na temat świętości. Zaznacza, iż Papież odnosi ją do dziedziny moralnego życia człowieka. Podkreśla, iż jest to wybór – decyzja. Nazywa ją „wysoką miarą” zwyczajnego życia chrześcijańskiego. Dla jej osiągnięcia z jednej strony potrzebny jest wysiłek człowieka, a z drugiej pomoc – łaska Boża, która wzmacnia jego słabe siły. W kulturze chrześcijańskiej, w dążeniu do tego celu pomagają cnoty teologiczne: wiara, nadzieja, miłość, a także cnoty kardynalne. Dążenie to jest celem zasadniczym tej kultury.

### **3. Uwagi szczegółowe-merytoryczne**

Jak zaznaczono powyżej, obszar rozważań podjętych w dysertacji oscyluje wokół poglądów Karola Wojtyły – Jana Pawła II dotyczących kultury chrześcijańskiej. Autor osadza te rozważania w szerszym, filozoficzno-teologicznym kontekście, ukazując tło na jakim Papież rozwija swoją myśl. Doktorant sięga do realistycznej filozofii, która jak zauważa była bliska również Wojtyłce. Wprowadzeniem do analiz samej kultury chrześcijańskiej są zatem wyjaśnienia dotyczące ludzkiej natury, koncepcji człowieka jako osoby, charakterystyczne dla Wojtyły ukazanie dynamizmu ludzkiej aktywności, przejawiające się w aktach decyzji. Ów osobowy sposób istnienia pozwolił ukazać człowieka jako istotę kulturotwórczą, uzasadnić, iż tylko człowiek dzięki szczególnym właściwościom (przynależnym wyłącznie jemu) jest zdolny tworzyć kulturę. Jest zarazem twórcą, nosicielem, jak i celem kultury. Następnie Autor szeroko prezentuje klasyczne rozumienie kultury, omawiając poszczególne jej dziedziny, z



naczelnyimi ich kategoriami: prawdy, dobra i piękna. W oparciu o te analizy omawia samo pojęcie oraz genezę kultury chrześcijańskiej oraz wyjaśnia – za Janem Pawłem II – na czym polega jej chrystocentryczny charakter. Zwieńczeniem rozważań jest przedstawienie filozoficzno-teologicznych założeń „cywilizacji miłości”, którą Papież uczynił jednym z centralnych zagadnień swojego nauczania.

Kryterium spajającym podjęte w pracy rozważania jest osoba – jej rozwój, osiągnięcie pełni człowieczeństwa, dojrzałości, a wreszcie ostatecznego celu życia, jakim jest zbawienie (świętość). Narzędziem do realizacji tych celów ma być kultura, a w szczególności kultura chrześcijańska, która jako jedyna proponuje człowiekowi sprawdzony już (w Osobie Chrystusa) sposób, w jaki człowiek powinien przeżywać własne człowieczeństwo. W oparciu o to kryterium zbudowana jest struktura pracy, podział na poszczególne rozdziały i paragrafy.

Swoje rozważania Autor opiera na analizie wypowiedzi Karola Wojtyły – Jana Pawła II zawartych zarówno w jego pracach naukowych, jak również encyklikach, adhortacjach apostolskich, listach apostolskich, orędziach, katechezach, przemówieniach i homiliach. Po lekturze całej dysertacji nasuwa się wniosek, iż wnikliwie przeanalizował on te różnorodne prace i umiejętnie dokonał syntezy poglądów Papieża dotyczących zarówno samej kultury jako takiej, a także jej wymiaru chrześcijańskiego.

Analizy, o których mowa powyżej, są ubogacone odniesieniami do opracowań autorów reprezentujących nurt filozofii tomistycznej (É. Gilson, J. Maritain) i przedstawicieli Lubelskiej Szkoły Filozofii, takich jak: W. Daszkiewicz, I. Dec, W. Dłubacz, J. Grzybowski, P. Jaroszyński, H. Kiereś, M. A. Krąpiec, Z. J. Zdybicka. Podkreślić należy, że ów przegląd poszczególnych stanowisk jest rzetelny i oparty o dobrą znajomość prac przywołanych filozofów. Brak jest natomiast w pracy odniesień do źródeł klasycznych, takich jak m.in. dzieła Platona, Arystotelesa, Cyserona. Wspomniane jest jedynie jedno dzieło św. Tomasza z Akwinu (*Traktat o człowieku*). Wydaje się, że temat dotyczący źródeł klasycznej koncepcji kultury, opracowywany na poziomie doktoratu, wymaga sięgnięcia do źródeł greckiej i łacińskiej myśli filozoficznej.

Ponadto Doktorant nie odnosi się w swojej pracy do autorów, dzieł filozoficznych reprezentujących odmienny punkt widzenia, nie konfrontuje poglądów Wojtyły – Jana Pawła II ze stanowiskami, które inaczej postrzegałyby rolę chrześcijaństwa, religii czy samego człowieka w procesie budowania kultury. Jego analizy mają charakter raczej opisowy, sprawozdawczy, referujący. Jest to dobra synteza poglądów Wojtyły – Jana Pawła II, trudno jednak znaleźć w pracy jakikolwiek przykład krytycznego odniesienia się Doktoranta do

przytaczanych tez czy omawianych zagadnień. Dla przykładu w pracy (na s. 123) znajdujemy zdanie: „O kulturę toczy się współcześnie spór, który potwierdzany jest nowymi próbami jej zdefiniowania”. Szczególnie w kontekście tematu recenzowanej rozprawy doktorskiej należałoby w tym miejscu przywołać choćby krótką dyskusję, która rzeczywiście toczy się wokół problematyki związanej z kulturą (szczególnie filozoficznym jej rozumieniem). Autor pozostawia jednak to zdanie bez komentarza i przechodzi do dalszego referowania poglądów Jana Pawła II. Zdaniem recenzentki dobrze byłoby zamieścić w pracy więcej bieżących odniesień samego Autora do analizowanych poglądów, a także komentarzy innych autorów. Jeśli znajdziemy tu dowołania (poczynione w trakcie analiz), to są to odwołania głównie do dzieł z zakresu realistycznej filozofii. Brakuje natomiast polemik, które toczyłyby się pomiędzy przywołanymi w dysertacji poglądami z współczesnymi komentatorami.

Z uwagi na fakt, iż Autor korzystał z dużej liczby bardzo zróżnicowanych prac Wojtyły – Jana Pawła II pewne wątki często powtarzają się w różnych miejscach pracy, jak np. charakterystyka człowieka jako osoby, specyfika ludzkiego działania, godność, miłość, rola religii w kulturze, świętość-zbawienie jako cel ludzkiego życia, geneza kultury chrześcijańskiej. Z kolei inne zagadnienia wspomniane są tylko skrótowo, jak gdyby przy okazji, np. zagadnienie ludzkiej pracy (s. 165).

Owa różnorodność źródeł spowodowała również, że język filozoficzny miesza się miejscami z językiem teologicznym, Autor porusza się w obrębie obu tych dziedzin, często nie zauważając różnicy między nimi. W wielu miejscach, podczas omawiania zagadnień filozoficznych przywołuje zagadnienia tj. wcielenie Chrystusa, rola sakramentów świętych w procesie doskonalenia się osoby, cnoty teologiczne (wiera, nadzieja, miłość) czy naśladowanie osoby Chrystusa jako niezbędne do osiągnięcia świętości.

Ponadto w kilku miejscach Autor używa pewnych terminów, sformułowań filozoficznych w sposób bardzo ogólnikowy, nieprecyzyjny lub błędny, np. „świadomość, że to on [człowiek – dop. I.Ch.] jest zawsze sprawcą wszelkich działań” (czy na pewno?, s. 51); „Kultura antyczna (...) była zamknięta na pełny rozwój człowieka jako osoby. Fascynował ją bardziej rozwój siły fizycznej lub cielesnego piękna człowieka niż jego moralne doskonalenie” (czy na pewno?, s. 97); *maximus potentia* zamiast *maximum potentiae* (s. 101); zamiennie używa określeń: „chrześcijaństwo” i „kultura chrześcijańska” (s. 102); „Nabycie odpowiednich cnót pomaga człowiekowi dokonać wyboru słusznego dobra. W religii chrześcijańskiej są nimi: roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie i męstwo” (nieprecyzyjnie, dlaczego – czy tylko – w religii chrześcijańskiej? s. 151); „W dalszej

kolejności rozważań konieczne zatem staje się ukazanie źródła tej kultury i jej sensu dla ludzkiego wysiłku (...)", po czym Autor wprowadza podrozdział: *Kościół i Sakramenty jako droga życia chrześcijańskiego*. Zastanawiające jest zatem, czy są to źródła kultury chrześcijańskiej czy raczej droga życia chrześcijańskiego? Z dalszej części rozważań wynika, że Autor omawia drogę a nie źródła.

Ponadto śledzenie toku rozważań znacznie ułatwiłyby akapity podsumowujące zamieszczone na końcu poszczególnych rozdziałów. Analizy byłyby wówczas znacznie bardziej przejrzyste. Autor nie stosuje jednak takiego zabiegu.

#### 4. Uwagi redakcyjno-językowe

Podział na rozdziały jest logiczny i zrozumiały. Autor rozpoczyna od zagadnienia najbardziej podstawowego, jakim jest człowiek jako twórca i podmiot kultury, następnie przechodzi do filozoficznego wyjaśnienia czym jest kultura w ogóle, a zwieńczeniem rozważań jest charakterystyka kultury chrześcijańskiej. Dopelnieniem analiz jest przybliżenie założeń „cywilizacji miłości”, tak charakterystycznej dla pontyfikatu Jana Pawła II.

Jeśli chodzi o proporcje zachowane w poszczególnych częściach pracy, to uwagę zwraca bardzo obszerny *Wstęp* obejmujący aż 13 stron (podczas gdy *Zakończenie* to zaledwie 2,5 strony). Autor zawarł we *Wstępie* obszerny opis filozoficznego rozumienia człowieka i kultury na przestrzeni dziejów, rozpoczynając od Homera, poprzez sofistów, Sokratesa, Platona, Arystotelesa, Plotyna, Cycerona, Ojców Kościoła, św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, M. Lutra, K. Marksa, Z. Freuda, aż po filozofów współczesnych (M. Heideggera, J.-P. Sartre'a, M. Schelera, E. Husserla). Zauważyć należy, że Autor, referując kluczowe poglądy tych autorów dotyczące omawianego w pracy zagadnienia, nie podaje żadnych przypisów wskazujących na źródła, na których się opiera. Ponadto Autor nie rozwija w pełni imion analizowanych w tym miejscu filozofów (podaje jedynie inicjały imion). *Wstęp* jest zdecydowanie za długi. Informacje w nim zawarte można byłoby zamieścić w odrębnej części zatytułowanej *Wprowadzenie*.

Należy stwierdzić, iż Autor w sposób zadowalający opanował zasady redakcji tekstu naukowego. Bibliografia jest sporządzona niemal bezbłędnie, natomiast w przypisach pojawiły się błędy: przypis 64 (błędny zapis; artykuł P. Skrzydlewskiego w książce M.A. Krapca?); przypis 157 (błędna/ niepotrzebna nazwa wydawnictwa); przypis 160 (błędny zapis; artykuł w czasopiśmie); przypis 351 (błędny zapis; artykuł w czasopiśmie); przypis 352 (brak miejsca i roku wydania); przypis 358 (brak miejsca, roku wydania, numerów stron); przypis

496 (błędny zapis; hasło w encyklopedii); przypis 507 (błędny zapis; hasło w encyklopedii); przypis 546 (błędny zapis; artykuł w czasopiśmie); przypis 558 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 567 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 601 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 603 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 606 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 640 (błędny zapis; inicjał imienia); przypis 643 (błędny zapis; inicjał imienia). W kilku miejscach brakuje przypisów, jak np. s. 106, 122, 152.

W pracy pojawiają się niepotrzebnie puste, choć ponumerowane strony: s. 83, s. 121. Uwagę zwraca także zamieszczony na końcu pracy *Wykaz skrótów*. Zazwyczaj w pracach naukowych ów wykaz zamieszczany jest na początku, zaraz za spisem treści. W pracy brak również streszczenia zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Zauważyć należy także błąd, który pojawił się w tytule podrozdziału w treści pracy (s. 47), w stosunku do spisu treści (podrozdział 3 w rozdziale I). Od strony metodologicznej wątpliwości budzą tytuły podrozdziałów 1 (*Koncepcja człowieka*) i 2 (*Sposób istnienia człowieka*), znajdujących się w rozdziale I. Pojawia się pytanie, czy od strony treściowej nie obejmują one tych samych (podobnych) zagadnień, szczególnie w odniesieniu do koncepcji człowieka postulowanej przez Karola Wojtyłę (jako podmiotu i przedmiotu działania)?

Język tekstu jest dość poprawny, ułatwiający zrozumienie treści pracy. Chociaż często napotkać możemy:

- błędy stylistyczne, np.: s. 22, 24, 26, 28, 30, 33, 36, 47, 50, 51, 56, 60, 61, 62, 63, 67, 68, 69, 75, 78, 79, 81, 86, 87, 88, 89, 92, 96, 98, 104, 106, 110, 111, 116, 119, 130, 138, 140, 149, 154, 156, 159, 160, 169, 170, 171, 173, 177;

- błędy interpunkcyjne, np.: s. 22, 23, 24, 29, 34, 35, 36, 43, 44, 50, 54, 61, 62, 64, 65, 67, 69, 70, 71, 73, 74, 76, 78, 79, 81, 85, 86, 89, 91, 92, 93, 94, 95, 97, 98, 100, 104, 105, 106, 108, 110, 111, 118, 125, 126, 127, 129, 130, 131, 132, 135, 137, 138, 139, 144, 148, 150, 156, 157, 158, 159, 160;

- literówki, np.: s. 33, 53, 57, 58, 60, 61, 62, 85, 89, 91, 118, 134, 137, 139, 140, 152, 156, 157, 158, 160, 162, 170, 176;

- błędy ortograficzne, np.: s. 34, 45, 89, 101, 107, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 119, 120, 152, 164.

Praca na pewno wymaga korekty pod względem językowym. Dodatkowo na s. 88 pojawia się nieprawidłowy zapis: V w.p.Ch., z czego trudno wywnioskować czy chodzi o okres przed czy po Chrystusie.

## 5. Uwagi końcowe

Należy podkreślić, iż niniejsza dysertacja stanowi wnikliwą syntezę poglądów Karola Wojtyły – Jana Pawła II dotyczących kultury chrześcijańskiej, nabudowanych na metafizyce i antropologii filozoficznej, niezbędnych do wyjaśnienia faktu, jakim jest kultura. Autorowi udało się wykazać, iż w prezentowanej koncepcji kultury zachodzi nierozzerwalny związek pomiędzy filozofią (porządkiem racjonalnym) i religią chrześcijańską, jako implikacją ludzkiego życia.

Uwagę zwraca zatem szeroko potraktowany temat, z uwzględnieniem zarówno filozoficznych, jak i teologicznych wyjaśnień dotyczących istoty i celu kultury. Autor z jednej strony swobodnie porusza się w obszarze identyfikowania i wyjaśniania źródeł filozoficznego wyjaśniania kultury w ogóle, akcentując humanistyczny jej charakter. Z drugiej strony umiejętnie identyfikuje antropocentryczne i teocentryczne cechy kultury chrześcijańskiej, ze wskazaniem na stojącą w centrum tej kultury osobę ludzką, której fundament tkwi w osobowym Bogu.

Oprócz tej szerokiej perspektywy filozoficznej i teologicznej Autorowi udało się wykazać aktualność i uniwersalność samego zagadnienia kultury chrześcijańskiej, które było bezpośrednim przedmiotem jego analiz, a także zwrócić uwagę na znaczącą rolę chrześcijaństwa w kulturze, co wydaje się być kwestią żywo dyskutowaną szczególnie w czasach, kiedy dominują tendencje odrywania kultury od jej nadrzędnej roli, jaką jest doskonalenie człowieka.

Wspomniane uwagi krytyczne, dotyczące zarówno kwestii merytorycznych jak i formalnych, nie przekreślają mojej pozytywnej oceny niniejszej rozprawy. Uważam, że rozprawa doktorska mgra Zbigniewa Szczębary spełnia ustawowe wymagania stawiane rozprawom na stopień naukowy doktora (zob. Dz. U. z 2014 r. poz. 1853; Dz. U. 2018, poz. 1668, art. 187). Wnoszę o dopuszczenie mgra Zbigniewa Szczębary do końcowych etapów przewodu doktorskiego i nadanie mu stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia.



Dr hab. Imelda Chłodna-Błach, prof. KUL

